KV WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.8.
M.p. wtorek,10 lutego 1942 r.

D E P E S Z E.

W LIBII BEZ ZMIAN.

Kair.9/II /R/ Komunikat kwatery głównej podawał :

"Wczoraj nie było żadnych zmian w ogólnej sytuacji. Nasze patrole były czynne w strefie Mekili - Tendeger,a jedna z naszych kolumn zmotoryzowanych wszczęła walkę z piechotą i artylerią wroga,znajdującą się na pozycji w pobliżu wybrzeża, 20 klm na zachód od Gazali. Nasze siły powietrzne działały znowu, wspierając czynnie nasze wysunięte oddziały. Prowadziły one również nadal natarcia na nieprzyjacielskie linie komunikacyjne."

Komunikat kwatery głównej RAF na Srodkowym Wschodzie donosi, że lotnictwo brytyjskie było czynne nad Cyrenajką przez cały dzień 8 lutego. 3 Messerschmitty 109 zostały strącone, a inne uszkodzone. W Dernie dwa nieprzyjacielskie aparaty zniszczono na lotnisku.

W nocy z 7 na 8 bm., bombardowano różne cele w Benghazi i na lotnisku w Berka,wzniecając wszędzie pożary i wybuchy. Dokonano również nalotu na żeglugę w porcie Tripolis. Mimo zasłony dymnej,rozciągniętej przez wroga, uzyskano trzy celne rzuty.

Tej samej nocy bombardowano z powodzeniem doki w Salamis w Grecji. Bomby wybuchły wśród zakładów amunicyjnych i bazy łodzi podwodnych. Bombardowano także lotnisko w Menidi w pobliżu Aten,gdzie wzniecono pożary.

W nocy z 6 na 7 bm.,lotnictwo morskie storpedowało dwa nieprzyjacielskie statki handlowe na Morzu Śródziemnym. Pierwszy statek trafiony był prawdopodobnie dwiema torpedami. Na drugim statku wybuchł wielki pożar.

Samoloty wroga przeprowadzały nadal naloty na Maltę w nocy z 7 na 8 bm.Są pewne szkody.

Ze wszystkich tych działań nie powróciło 6 brytyjskich samolotów, lecz dwóch pilotów uratowano.

Miarodajne koła wojskowe w Londynie stwierdzają autorytatywnie,że Gazala jest w rękach brytyjskich , wbrew twierdzeniom Rzymu i Berlina o rzekomym zajęciu jej przez wojska "osi".

W Kairze podkreślają oficjalnie, że w okresie od 26 stycznia do 25 lutego co najmniej 140 wozów nieprzyjacielskich zostało zniszczonych,a 297 uszkodzonych przez brytyjskich pilotów nurkowych,działających nad teren walki w Libii. Wśród tych wozów znajdowały się ciężkie samochody transportowe,samochody sztabowe, wozy-cysterny i radiostacje.

NALOT NA ALEKSANDRIE.

Kair.9/II /R/ Egipskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało następujący komunikat :"Wczoraj rano w czasie nalotu na strefę Aleksandrii rzucono kilka bomb. Nie było ofiar

ani szkód.

BOMBARDOWANIE MALTY.

Malta.9/II /R/ W niedzielę nieprzyjaciel rozwijał nadal działalność nad Maltą. W sobotę wieczorem działa p-lotnicze na Malcie uszkodziły jednego Junkersa. W nocy z soboty na niedzielę zarządzono 8 alarmów. Po jedyncze bowmbowce wroga rzuciły kilka bomb, które wyrządziły nieznaczne szkody, lecz nie spowodowały ofiar. W sobotę Malta przeżyła trzy alarmy z powodu pokazania się nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich. Brytyjskie samoloty wyleciały na przeciw, lecz do starcia powietrznego nie doszło. Bomby nie były zrzucane.

"OŚ" STRACIŁA 222 SAMOLOTY W CIĄGU TYGODNIA.

Londyn.9/II /R/ Ubiegłego tygodnia "oś" straciła 222 samoloty na wszystkich frontach, a więc we wschodniej Europie, na Środkowym Wschodzie, na Dalekim Wschodzie i na Wschodzie. RAF straciło 8 samolotów we wschodniej Europie, a 12 na Środkowym Wschodzie.

PO CO PRZYJECHAŁ GOERING DO WŁOCH ?

Londyn.9/II /R/ Według wiadomości, jakie krążą w neutralnych kołach dyplomatycznych, jednym z głównych celów wizyty Goeringa we Włoszech było wykonanie czteroletniego planu niemieckiego i zapewnienie dla przemysłu Rzeszy nowego kontyngentu ok.300 tysięcy robotników włoskich. Donoszą również, że w okręgach przemysłowych północno-wschodniej Francji i dokoła Paryża Niemcy prowadzą agitację, mającą na celu energiczne werbowanie w tych stronach robotników zagranicznych do Niemiec.

Koła dyplomatyczne sądzą również, że część dostaw broni dla wojsk generała Rommla w Afryce przechodzi wzdłuż wschodnich brzegów hiszpańskich do Oranu, skąd skierowywana jest drogą kolejową do Tunisu. Według innych niesprawodzonych jeszcze pogłosek, niektóre zaopatrzenia przechodzą tranzytem przez Hiszpanię do Marokko skąd przewożone są koleją w kierunku Tripolisu.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.9/II /R/ Nocny komunikat sowiecki podawał :

"W dn.8 bm., wojska nasze, przełamując opór i przeciwnatarcia wroga, stoczyły szereg walk ofensywnych i zajęły większą ilość miejscowości. W dn.7 bm., zniszczyliśmy 17 samolotów niemieckich, tracąc 12 aparatów!"

Według doniesień radiowych z frontu, w ciągu ub.24 godzin wojska sowieckie po ciężkich walkach zmusiły wroga do odwrotu. Gwałtowne natarcie przeprowadzono m.in. na silnie umocnioną pozycję niemiecką, którą zdobyto. 200 Niemców poległo w tej walce. Sowieckie jednostki kawalerii wyparły Niemców z 6 miejscowości mimo zaciekłego oporu wojsk Rzeszy. Niemcy rzucili do walki swoje odwody, lecz mimo to zmuszeni byli cofać się. Lotnicze formacje rosyjskie uderzały z lotu nurkowego na wycofujące się oddziały niemieckie. Unieszkodliwiono przy tym ok.10 wozów ciężarowych.

Według doniesień prasowych, wojska sowieckie zdobyły w Zagłębiu Donieckim Krasnograd, 80 klm na południowy wschód od Połtawy, a na drodze z Charkowa do Dniepropietrowska. W ten sposób obręcz dokoła Charkowa znowu zacieśniła się.

Nieoficjalnie donoszą również, że na środkowym odcinku frontu wojska gen.Żukowa, które okrążają Rżew, zdołały przebić się do tego miasta, gdzie toczyć się mają zaciekłe walki uliczne o każdy dom. Rosjanie twierdzą, że na tym odcinku odcięli całkowicie odwrót wojskom niemieckim.

"Czerwona Gwiazda" utrzymuje, że Niemcy zmuszeni zostali do rzucenia do walki części swojej artylerii, którą przygotowywali do przyszłej wiosennej ofensywy. Przypomniawszy, że Niemcy ponieśli ciężkie straty w artylerii nietylko po rozpoczęciu przeciwnatarcia sowieckiego, ale również w pierwszych dniach wojny z Rosją, "Czerwona Gwiazda" pisze, że przed zatargiem z Sowietami dywizja niemieckiej piechoty obejmowała 2 pułki artylerii, posiadające 60 dział. We wrześniu i w październiku każda bateria niemiecka składała się tylko z 2 albo 3 dział, a nie 4, jak poprzednio. W sierpniu i we wrześniu na minimalne zaopatrzenie bojowe baterii niemieckiej wypadało 100 pocisków. W październiku przydział ten zmniejszono do 66 pocisków, a obecnie jest on jeszcze mniejszy. W grudniu i styczniu baterie niemieckie rzadko otwierały ogień ze wszystkich dział, a niejednokrotnie tylko jedno działo było czynne.

DYMISJE GENERAŁÓW RUMUŃSKICH.

Ankara.8/II /R/ Tutejsze koła rumuńskie potwierdzają, że rumuński szef sztabu głównego gen.Jakobici oraz jego zastępca gen.Taparanu podali się do dymisji. Ustąpić miał również gen.Palangeanu, szef oddzia

łu operacyjnego sztabu i jeden z przywódców ruchu młodzieży rumuńskiej. Choć powody dymisji nie są znane,należy jednak uważać je za dowód kryzysu,jaki zaznacza się w stosunkach niemiecko-rumuńskich.

Według pogłosek,krążących w Ankarze, zdymisjonowani generałowie mieli sprzeciwić się dalszemu masowemu wysyłaniu wojsk rumuńskich na front sowiecki ze względu na ciężkie straty,jakie armia rumuńska poniosła już w tej wojnie.

GENERALNY SZTURM JAPOŃSKI NA SINGAPORE.

Londyn.9/II /R/ Ogłoszono w Tokio stępujący komunikat japońskiego sztabu głównego :

"Wojska japońskie na Malajach, mimo stawianego oporu od dnia 8 bm., zdołały dziś przekroczyć cieśninę Dżohor. Rozpoczęły one natarcie na fortece Singapore. "

Z Singapore donoszą,że wojska japońskie przedostały się na zachodnie brzegi wyspy Singapore w niedzielę wieczorem. Specjalny korespondent Reutera w Singapore donosi,że tempo działań japońskich na północnym odcinku frontu pod Singapore wzmogło się dziś rano. Japończycy rozwijają nieprzerwany ogień z moździerzy i ciężkich dział ponad cieśninę, w nadziei rozproszkowania masą matalu umocnień brytyjskich. W akcji tej uczestniczą bombowce japońskie,zrzucające deszcz ognia na wyspę. Pole obstrzału obejmuje strefę od północno zachodniej części wyspy do połn. wschodniej.

Baterie brytyjskie nie chcą marnować amunicji. Działa są naładowane, ale ostrzeliwują tylko wyznaczone cele.Dziś rano samoloty nieprzyjacielskie nie nękały samego miasta Singapore. Zarządzono wszakże alarmy.Kilka potężnych formacji samolotów japońskich krążyło wysoko nad miastem, lecz bomby nie były zrzucone.

Wczoraj wieczorem przed wylądowaniem na wyspie Singapore Japończycy otworzyli nieprzerwany i zaciekły artyleryjski ogień zaporowy,oddając kilka tysięcy pocisków. W ciągu całej niedzieli bombardowano gwałtownie wysunięte pozycje i komunikacje brytyjskie. Po krótkiej przerwie, zaraz po południu wznowiono ogień zaporowy, który trwał przez przeszło dwie godziny. Gęstość obstrzału nieco następnie osłabła,ale w poniedziałek rano wznowiono bombardowanie z wielką siłą.

W Londynie zauważają, że jeżeli w niedzielę wieczorem Japończycy wybrali zachodni brzeg wyspy Singapore dla dokonania tam desantu, to dlatego, że jest to najwęższy pas cieśniny. Brak jeszcze bliższych szczegółów rozgrywających się walk na wyspie Singapore. Wojska japońskie,które tam się znalazły, toczą boje z oddziałami australijskimi, angielskimi,szkockimi,hinduskimi oraz chińskimi. Można być pewnym,że Japończycy będą musieli bić się o każdą piędź ziemi.

Prasa podaje,że garnizon brytyjski w Singapore składa się prawdopodobnie z ok.100,000 ludzi.

BLISKIE UDERZENIE JAPOŃSKIE NA WSH. INDIE HOLENDERSKIE.

Sydney.9/II /R/ Australijski minister wojny Forde oświadczył, że uderzenie japońskie na środkową strefę wschodnich Indii Holenderskich wydaje się bliskie, i , jeżeli ono nastąpi, Australia będzie zagrożona bezpośrednio i bardzo poważnie. Minister dodał,że dopóki Indie Holenderskie stawiać będą opór,Australia uzyska nieoceniony okres czasu celem zorganizowania u siebie bazy i oparcia dla wszystkich sprzymierzonych. Być może,mówił minister, nie mamy już wiele czasu przed sobą. Musi zatem nastąpić olbrzymie wzmożenie wydajności we wszystkich gałęziach produkcji.

JAPOŃCZYCY LICZĄ SIĘ Z DŁUGĄ WOJNĄ.

Londyn.9/II /R/ Japoński minister przemysłu i handlu w przemówieniu radiowym do społeczeństwa japońskiego wystąpił z ostrzeżeniem,że "wojna dopiero się zaczęła ." Minister dodał:"Musimy być przygotowani na zetknięcie się z największymi trudnościami, zanim nie zakończy się walka w Azji wschodniej."Przestrzegł on społeczeństwo japońskie przed łudzeniem się nadzieją, że wytwory zajętych terenów na Pacyfiku zaspokoją wszystkie potrzeby gospodarcze Japonii.

WALKI NA FILIPINACH.

Waszyngton.8/II /R/ Ministerstwo wojny donosi,że na Filipinach Japończycy bombardują w dalszym ciągu umocnienia amerykańskie,znajdujące się przy wejściu do zatoki Manilskiej. Skoncentrowany ogień artylerii japońskiej przeciwko poszczególnym fortom amerykańskim trwał przez dwie godziny. Nie wyrządził on wszakże poważniejszych szkód.Na półwyspie Batan,nieprzyjaciel zdołał przebić się przez linie amerykańskie na prawym skrzydle,lecz zos

tał odrzucony dzięki gwałtownemu przeciwnatarciu. Natężenie walk wzmaga się. Również działalność lotnicza wroga nad pozycjami amerykańskimi na półwyspie Batan były większa niż zazwyczaj.

FRONT W BURMIE TRZYMA SIĘ.

Rangoon.9/II /R/ Sytuacja na froncie wzdłuż rzeki Salwéen pozostaje bez zmiany. Pod Paan nieprzyjaciel rozwijał w ciągu nocy pewną działalność, a rano rozpoczął nieprzerwane ostrzeliwanie pozycji brytyjskich. Bardziej na południe wszelkie próby lądowania wroga zostały odparte.

Można dziś donieść, że gen.Wavell, głównodowodzący wojsk sprzymierzonych na południowym Pacyfiku, dokonał w ciągu ub.paru dni inspekcji frontu i odwiedził stojące tam wojska.

Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało lotnisko na północ od Rangoon. Straty są nieznaczne, a ofiar nie było. Samoloty brytyjskie były czynne nad terenem walki i wyrządziły szkody wrogowi.

Ogółem Japończycy stracili w walkach powietrznych nad Burmą, jak dotychczas, 132 samoloty. Ponadto 42 aparaty prawdopodobnie również uległy zniszczeniu, a 43 zostało uszkodzone. Sprzymierzeni stracili 12 aparatów, a jeden został uszkodzony.

Gubernator Burmy, przemawiając ub.nocy oświadczył, że wobec kłamliwych pogłosek, które mają zaciemnić jasną sytuację, uważa za swój obowiązek podkreślić, że wojska brytyjskie zdecydowane są utrzymać Rangoon. Wobec posiłków, jakie tam nadchodzą, sprzymierzeni będą zdolni atakować wroga, gdziekolwiek go znajdą.

Z Czungkingu donoszą, że dalsze oddziały chińskie udają się do Burmy celem wzmocnienia tam sił sprzymierzonych.

NALOTY JAPOŃSKIE NA INDIE HOLENDERSKIE.

Batawia.8/II /R/ Bombowce japońskie znowu bombardowały port Surabaja na Jawie, Wyrządziły one pewne szkody urządzeniom morskim. Inne samoloty japońskie przeprowadzały loty rozpoznawcze nad Batawią. Wodnopłatowce wroga pokazały się również nad wsch. częścią wyspy Jawa. Wyspa Banka była bombardowana. Kilku ludzi cywilnych jest zabitych. Palembang na Sumatrze był atakowany przez 6 bombowców. Parę samolotów holenderskich uległo zniszczeniu na lotnisku.

Donoszą również, że w czasie niedzielnego nalotu na doki w Surabaja 35 osób zostało zabitych, a 50 rannych.

STRATA KONTRTORPEDOWCA.

Londyn.9/II /R/ Admiralicja donosi, że kontrtorpedowiec "Matabele" zatonął.

PETAIN NIE SPOTKA SIĘ Z GEN.FRANCO.

Londyn.9/II /R/Miarodajne koła Vichy oświadczają, że "nigdy nie było mowy o tym, by marsz.Petain udawał się do Hiszpanii i miał tam spotkać się z gen.Franco." Okazuje się, że do Hiszpanii wyjeżdża pani Petain w sprawach czysto prywatnych.

AKCJA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn.9/II /R/ W czasie poszukiwań statków nieprzyjacielskich przez lotnictwo brytyjskie, pewien statek zaopatrzeniowy wroga został zbombardowany przy brzegach Norwegii. Z wczorajszych działań nie powróciły dwa aparaty brytyjskie.

OSTATNIE WAIDOMOSCI RADIOWE.

NOWA RADA NARODOWA R.P.

Londyn.9/II. Do nowopowołanej Rady Narodowej R.P., weszło 31 członków, reprezentujących Stron.Ludowe, Stron.Narodowe, PPS., Stron. Pracy i mniejszość żydowską. Poza tym weszły osoby z poza ugrupowań politycznych. Przewidziany jest również udział przedstawicieli mniejszości ukraińskiej. Z listy członków Rady Nar., ogłoszonej przez Pol.Radio w Londynie, zanotowaliśmy następujące nazwiska : Alojzy Adamczyk, Arka Bożek, St. Celichowski, Ciołkosz, Jaworski, Józwiak, Ks.Kan.Kaczyński, Kiełpiński, Korfantowa, Kożusznik, Kwiatkowski, Kiersnowski, Mastek, Adam Pragier, Ks. Biskup Radoński, Zbig.Szydłowski, Szczyrek, Zbig.Zaremba, Gen.Zeligowski.

NOWY PODSEKRETARZ STANU W M.S.WOJSK.

Londyn.8/II Pan Prezydent R.P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował gen.bryg.Izydora Modelskiego podsekretarzem stanu w M.S.Wojsk.

KONFERENCJA POLSKO-NORWESKA.

Londyn.9/II Premier Generał Broni W.Sikorski odbył rozmowę z premjerem norweskim. Wymiana zdań prowadzona była w nastroju bardzo przyjaznym i dotyczyła szeregu zagadnień ogólno europejskich.

------- V --------